

Biuro: wirtualne czy realne?

Katarzyna Sklepik

Na rynku biurowym zawrzało. Pojawiło się rozwiązanie umożliwiające założenie i prowadzenie firmy w centrum miasta, bez konieczności wynajmowania kosztownej powierzchni. Czy to wpłynie na ilość tradycyjnej powierzchni biurowej, gdzie bezpośredni kontakt z klientem to podstawa, czas pokaże.

Wirtualne biuro to rozwiązanie nowoczesne, wygodne i tanie, sprawdzające się zarówno w małych przedsiębiorstwach, jak i tych, które rozpoczynają swoją działalność i zależy im na niskich kosztach obsługi.

Oferta wynajmu powierzchni gwarantuje adres siedziby, zarządzanie korespondencją, odbiór telefonów i faksów, przechowywanie dokumentów oraz szereg innych opcji w zależności od potrzeb klienta. Można wynająć na godziny salę konferencyjną, pomieszczenia gabinetowe i przyjmować klientów na umówione spotkania. Za dodatkową opłatą dostępne są

także usługi z zakresu finansów, prawa, doradztwa personalnego i zarządzania, co w znaczący sposób usprawnia działanie firmy. Odpowiedzialna za prowadzenie takiego biura sekretarka, każdy przychodzący faks przekazuje na skrzynkę e-mail, natomiast rozmowy telefoniczne przekierowuje na wybrany numer stacjonarny lub komórkowy. Jeszcze przed podniesieniem słuchawki, wie ona z jaką firmą chce się skontaktować dzwoniący, a to wszystko dzięki systemowi, który automatycznie wyświetla na monitorze dane i nazwiska osób kontaktowych danej firmy.

Wszystko działa sprawnie, jednak pozostaje jeden aspekt, który nie jest akceptowany przez niektóre firmy, a przez co tradycyjne biuro jest jedynym wyjściem.

Wirtualna siedziba jest wynajmowana przez kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt firm, a osoba odpowiedzialna za sprawną administrację nie identyfikuje się z żadną z nich.

Biuro na kilka godzin wydaje się być dobrym rozwiązaniem zwłaszcza w przypadku działalności, która nie wymaga częstych kontaktów z kontrahentami. Do wymiany informacji za pomocą telefonu czy e-maila nie potrzeba wygodnego fotela w klimatyzowanym pomieszczeniu, a jedynie laptop i dostęp do internetu. Rozwiązanie tego typu pozwala niewątpliwie na elastyczny czas pracy. Natąką formę działania nie mogą sobie pozwolić duże firmy, zwłaszcza z sektora usług, nastawione na codzienny kontakt z klientem. Co więcej często projektowy system pracy wymaga bezpośredniej współpracy, dlatego tradycyjne biuro jest w tym przypadku najefektywniejszym rozwiązaniem.

Ekspancja zagranicznych korporacji i zwiększająca się liczba oddziałów istniejących firm powoduje wzrost liczby ekskluzywnych biur w polskim rynku. Duże firmy i instytucje oraz konkretne rodzaje działalności takie jak agencje reklama-

cyjne, firmy projektowe, telekomunikacyjne do funkcjonowania potrzebują standardowych lokali biurowych.

– Branża finansowa, ubezpieczeniowa czy sektor usług, nie zdecydowały się na wirtualne biuro, tylko na prestiżową lokalizację w centrum miasta. Wpływa ona bowiem na ich wizerunek wśród potencjalnych klientów, co może z kolei przekładać się na wyniki – wyjaśnia Maciej Modrowski, prezes spółki Górecka Projekt, będącej inwestorem poznańskiego biurowca Skalar Office Center.

Niewątpliwie od położenia biura zależy, kto będzie jego klientem. Osoby, które chcą prowadzić poważną firmę, opierając się między innymi na obsłudze dużych spółek, powinny raczej wybierać prestiżowe biurowce czy parki biznesowe. Trudno bowiem przekonać korporacje do współpracy z przedsiębiorstwem zarejestrowanym tylko w internecie, pod domowym adresem lub w mieszkaniach prywatnych.



Zaletą tradycyjnego biura jest integracja zespołu